

Posłuchaj

()

Czas lektury: 3 minuty

Lekcja 7
Czytanie Ewangelii świętej według Marka
Mk 6:17-29
Onego czasu: Herod posłał i pojmał był Jana, i skuł go w więzieniu dla Herodiady, żony Filipa, brata swego, że ją był pojął. Bo mówił Jan Herodowi: Nie godzi się tobie mieć żony brata twego. Herodiada zaś czyhała na niego i chciała go zgładzić, ale nie mogła. Bo Herod obawiał się Jana, wiedząc, że jest mężem sprawiedliwym i świętym. I strzegł go, I wiele czynił pod jego wpływem, a chętnie go słuchał. I gdy nadszedł dzień stosowny, Herod w swe urodziny zgotował ucztę dla książąt, wodzów i dostojników galilejskich. A gdy weszła córka owej Herodiady i tańczyła, a spodobała Się królowi i współbiesiadnikom, rzekł król do dziewczęcia: «Proś mię, o co chcesz, a dam tobie». I poprzysiągł jej: Że o cokolwiek prosić będziesz, dam ci, choćby

nawet połowę królestwa mego. Ona tedy wyszedłszy powiedziała matce swojej: «Czego mam żądać?» Ta zaś rzekła: «Głowy Jana Chrzciciela». Zaraz też wbiegła z pośpiechem do króla i prosiła mówiąc: «Chcę, abyś natychmiast dał mi na misie głowę Jana Chrzciciela». I zasmucił się król: dla onej przysięgi i dla współbiesiadników nie chciał jej odmawiać. Ale posławszy kata, rozkazał przynieść głowę jego na misie. I ściął go w więzieniu, i przyniósł głowę jego na misie, i wręczył ją dziewczęciu. A dziewczę oddało ją matce swojej. Posłyszawszy o tym uczniowie jego przybyli, zabrali ciało jego i złożyli je w grobie.

Homilia świętego Augustyna, Biskupa
Kazanie 10. spośród nowych kazań
Okropny widok stanął przed oczyma naszymi, gdy się czytało Ewangelię świętą: głowa świętego Jana na półmisku, smutny przejaw okrucieństwa z powodu znienawidzenia prawdy. Dziewczyna tańczy, a matka się sroży. Wśród rozkoszy i rozpusty biesiadników przysięga się nierozważnie i bezbożnie wypełnia się przysięgę. Stało się z Janem to, co sam przepowiedział. O Panu Jezusie Chrystusie wyraził się: On ma wzrastać – ja zaś umniejszać się. Jan został umniejszony o głowę, Chrystus wzrósł na krzyżu. Prawda zrodziła nienawiść. Ponieważ mąż Boży i święty napominał, nie mógł ze spokojem być tolerowany. A przecież pragnął zbawienia tych, których napominał. Odpowiedzieli mu złem za dobro.
V. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
R. Bogu niech będą dzięki.

R. Panie, spełniłeś pragnienie jego duszy
* I nie odmówiłeś błaganiom warg jego.

V. Bo pomyślne błogosławieństwo wcześniej nań zesłałeś, włożyłeś mu na głowę koronę z drogich kamieni.
R. I nie odmówiłeś błaganiom warg jego.

Lekcja 8
Cóż innego powiedział nad to, czym był przepojony? A czym oni odpowiedzieli, jeśli nie tym, czym byli przeżarci? Zasiał Jan pszenicę, ale zebrał ciernie. Mówił królowi: Nie godzi się tobie mieć żony brata twego. Króla opanowała bowiem namiętność: wbrew prawu trzymał u siebie żonę swego brata. Jednak tak kochał Jana, że się nie pogniewał. Szanował tego, od którego słyszał słowa prawdy. Obrzydła kobieta poczęła jednak nienawiść, którą kiedyś w odpowiednim czasie wydała na świat. Kiedy zaś miała porodzić, zrodziła córkę, córkę tańczącą.
V. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
R. Bogu niech będą dzięki.

R. Pan odział go szatą radości
* I włożył mu na głowę wspaniałą koronę.
V. Pan nakarmił go chlebem życia i zrozumienia i napoił go wodą zbawiennej mądrości.
R. I włożył mu na głowę wspaniałą koronę.
V. Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.
R. I włożył mu na głowę wspaniałą koronę.

Modlitwy {z Sanktorału}

V. Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.
R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.
Módlmy się
Prosimy Cię, Panie, niechaj uroczystość Twego świętego Poprzednika i Męczennika, Jana Chrzciciela, da nam uczuć skutki wspomożenia Twego.
Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków.
R. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related